

ORN.0004.36.2017

Olecko dnia

BM-P. Przewodniczący RM

Imię

Przewodniczący

16935

WPLYNEŁO

Data 2017-09-28 28.09.17

Ilość zał. podpis

Rocznik Miasta

w Olecku

Proszę Holmsoi 3

Z uwagi na lekceważący stosunek pracowników Ratusza do mieszkańców Olecka przedstawiam Państwu jakę postępowano z Ob.

Otoż

na zapleczu

była działka działki
powierzchni 1636 m²

gruntów rolnych nieplanowane, wraz z rokiem, od 1945 roku. Podział działki na poszczególnych wytych
mieszkań, dokonywali pracownicy Urzędu Miasta bez
planów. Jedyną granicę podziału są w obalszym
ciągu płoty, a droga łącząca działki biegnie od
podwórza przez działkę

Powierzchnia drogi
odchizowana była. W roku 2014 dokonano geodezyjnego
podziału całego obszaru na działki budowlane,
dotycząc do powierzchni rolniej między innymi łącząc
z drzewami pomieszczeniem rosnącym nad rzeką
Sejgą, drogę komunikacyjną oraz betonowy fundam-
ent pomieszczenia. W ten sposób została powięk-
szona ogólna powierzchnia w stosunku do powier-
szni rolniej. Stosownie, wiecie na ten temat mógł
posiąść wytyczanie pracowników Ratusza, którzy brali
udział w pomiarach. Granice 4 działek budowlanych
ustalone zostały przez geodetów wytyczani na

na planie bez oznakowania w terenie. Działki
budowlane nie były jeszcze przygotowane do sp
dazy, a więc nie było potrzeby ich okiełnić.
Przedmiotem umowy użytkownikom, bez zmiany on
dn, na następny okres. Jedyną zmianą w umow
ie jest numeracja. Zamiast utworzono nowe

Planów takiego podziału nie
przedstawiono. Wadnym dokumentem nie ma także
wzmianki o przesunięciu granic. Dopiero w roku
2015 sporządzono aneks, w którym nie sprecyzo
wano tego dotyczy, pozostawiając powierzchnię
gruntu bez zmian. Drobną zmianą dotyczyła
domi sprzedanych Ob. Baginskiego, jako przyległy
do stodoły. Dopisano jedynie zdanie, że przedmiot
dzierżawy przedstawia graficzny załącznik do
mniejszego aneksu, który był znowy chybą
tylko wśród nich. Przy aneksie żadnej miar
nie dotrzymo, ale wpisano numery i powierzchnie
działki dotyczących użytkownika. Zgodnie z logiką
zmiana granic działki, w trakcie trwania umowy
wymagałaby chyba dokonania pomiarów i jakie
gos oznakowanie. Tego nie było. Plan odebra
na, części gruntów rolnych

zrobił się już 2.07.2014 r. zgodnie z ma
ją sporządzono przez Adama Kosińskiego, który
wrestawiał przy wystawie podziałach i przy
był także na rozstrzygnięciu sporu w dniu 28.08.2014
Wymieniona, mała została w odstępną dopie
ro we wrześniu 2014 r. Osoba pilotująca sprawę

od progu, nie była w stanie wskazać granic
ni by zmierzonych, ponieważ takich nie było i nikt
nie dokonał nowych pomiarów.

wskazano również, że należą do niej mezosytha
z drzewami stojącymi, droga dojazdowa, część
oknałki

fundament
betonowy budowany podziemnego jako gruntu wolne
których właściwą uprawę posiadał chyba pracow-
nik Urzędu. Jednocześnie stwierdzono, że z 4 okna-
tek przeznaczonych do sprzedaży oknałki
została już sprzedana. Tylko jedna może
była dostać się do pozostałych oknałtek. Stwierdzenie
że istnieje alternatywna droga nad rzeką, sa-
rochosi ca 1 metra, zgodnie z planem, zalecanym na
kpinie. Jest to pas ochronny, który należy do wszyst-
kich mieszkańców i nie może stanowić drogi. Nie
trzeba być geodetą, aby ustalić, że żadnym środ-
kiem lokomocji nie ma szans tamteny przebrać
się. Co prawda można przejść utwór przez rzekę,
jak robili to stocznice, ale nie o każdej porze roku.
Dotychczas plan do pisania z dnia 21.09.2017 r.
KG6845.116.2017, na którym czerwonymi kreśleniami
zaznaczono poszczególne dzierżawców absolutnie
nie pokrywają się z projektem geodezyjnym na
oknałki budowlane, o czym świadczy następujące
dane zgłoszone w Głosie Olsztyn. nr 35 z dnia
14.09.2017. - z tak oknałki o powierzchni $1015 m^2$ część
przypadająca wynosi $582 m^2$

Białka

mb. kto takiego pochwał dokonał i kiedy, wedle tyl
pracownicy umiedn. kreskę, prawdo podobnie sta
no w dowolnym miejscu, tak aby wprowadzić
jak najwięcej zasied. Na mapie nie ma żadnych
wymiarów. Dlatego w takim razie stawiając czerwo
ne kreski nie przekroczył odległości granicy
z drzewami pośrodkowymi drogi do rzeki i
fundamentów murów

Dlatego aż do sierpnia 2014 roku trzymano w
tajemnicy fakt prowadzenia umowy chleba wy na
sporny kawałek? Kiedy je zawarto?
W jaki sposób ustalono wielkość chleba wy
chleba przez

zamiennie granice, a nie było jej przy nowych
pomiarach. Stał się chyba cud i osobiście bezpłed
nie postawiła kreskę na 1610 m² zgodnie z
wymiarami dotyczącą chleba wy, to jest do
czasu rekonesansu zmiany.

Catowie przy zdrowych zmysłach nie będzie pla
cił miesięcznych sum za chleba wy beton i nie
użytków, z którym w p. oświadczenia przedstawi
cieli Urzędu nie mają co zrobić. Co wobec tego
robili do tej pory z wymienionym problemem?
Może Pan, wreszcie wyraziłby chęć zapłaty za
coś co nie może być użytkowane jako grunty
rolne?

Tamte zażalenie to nielegalna buława siadają
zakładami niezgodnie z § 3 punkt 3 umowy,

które w sezonie ogrzewane są w sposób prymitywny
w centrum miasta dygn ściele się chłodem. Wtedy
wokół nich można otworzyć okna, a także i nocą.
W/p. pracowników jest to sprawa wyłącznie
ohrzewców i ich ryzyko. Pracownikom nie o
tego. I to wobec tego ma sprawować jak przestę-
pione są warunki umowy? Czy są równi i równiejsi
A może mają informacje, że ulica Jagiellońska
nigdy nie będzie udrożniona i można będzie
wytkować wszystkie grunty na zaplecze, na-
wet nie ohrzewając. Gdyby nie było takiej wiedzy
nie budowano by o takiej konstrukcji, folii.
Przetawa ona nawet kilka tysięcy umów
Bez drogi nie znajdzie się chętni. Nowi ohrzewcy
droga przez okna? Zostate zamknięta,
a o jas ochronny nad rzeką proponien
dłacie ewentualny ohrzewca gruntu o are-
ale 1610 m². Tak uważają pracownicy Unghu
dotegowani do rozstrzygnięcia sprawy.
Troška pracowników Unghu o niektórych ludzi
wpłynęła na zmianę decyzji
i zrezygnowata z dalszego przedkazywania umowy.
Prawdopodobnie o to chodziło. Co zostało osiągnięte
mogli, ale czy tak powinno dnie się w
przestrzeni praworządnych? Czy tyle zachodu i
kombinowania robi się bezinteresownie?
Błazego pracownicy Unghu nie widzą bezpra-
wa jakie dzieje się nad rzeką, biega na odcińnię

od ulicy Jagiellońskiej do Nocimichiego. Odcinek
ten został całkowicie zawieszony przez miesi-
kanów ul. Dąbowej? Po co w takim razie są um-
wy i prawo? Może lepiej zastosować prawo busa
któ silniejszy i majątniejszy, to jest w starcie
wszystko zatutuje. Według mnie stosujące między-
mowienia są w starcie wszystko przeprowadzić.
Nie zawsze musi się to jednak udać, bo mam
nadzieję, że Pan Przewodniczący poważnie
rozpatrzy przedstawioną sprawę i wreszcie
pomiesi ktoś konsekwencję i prawo będzie
prawem

Do pisma dotarłem

Skrępowane umowy, pismo skierowane do Urzędu
Miasta z dnia 29.08.2014r., odpowiedź Urzędu Łącznie
z mapką, na której nie wyznaczono granic okier-
zawy przez wytykownika nr 4. Wymienione obiek-
ty są także w posiadaniu miasta. Na mapce
nie ma wielkości powierzchni. Cyfry dopisano

Skierowałem prośbę o
podańmych faktów

z prośbą o zachowanie
nazwiska w tajemnicy

P.S. przedstawione zażalenie mogłoby stanowić
wskazany temat dla faktycznej redakcji